

Każdy sezon grzewczy w Polsce to około stu ofiar tlenku węgla. Dlatego właśnie teraz, na kilka dni przed przyjściem pierwszych mrozów rozpoczynamy akcję informacyjną „NIE dla czadu”. Jest to wspólna akcja informacyjna MSW i Państwowej Straży Pożarnej.

Wiceminister spraw wewnętrznych podkreślił, że najprostszym sposobem, by ustrzec się przed zatruciem czadem jest zainstalowanie w domu lub mieszkaniu czujnika tlenku węgla. - Czujniki nie są drogie, a mogą uratować życie. Funkcją czujnika jest wykrywanie czadu i alarmowanie o jego obecności w powietrzu. Czujnik odpowiednio wcześniej zasygnalizuje niebezpieczeństwo, wydając bardzo głośny dźwięk.

Tlenek węgla potocznie zwany czadem jest gazem silnie trującym, bezbarwnym i bezwonnym, nieco lżejszym od powietrza, co powoduje, że łatwo się z nim miesza i w nim rozprzestrzenia. Powstaje w wyniku niepełnego spalania wielu paliw, m.in.: drewna, oleju, gazu, benzyny, nafty, propanu, węgla, ropy, spowodowanego brakiem odpowiedniej ilości tlenu, niezbędnego do pełnego spalania. Może to wynikać z braku dopływu świeżego powietrza do urządzenia, w którym następuje spalanie a także przedwczesnego zamknięcia paleniska pieca lub kuchni. Jest to szczególnie groźne w mieszkaniach, w których okna są szczelnie zamknięte.

Czad dostaje się do organizmu przez układ oddechowy, a następnie jest wchłaniany do krwioobiegu. W układzie oddechowym człowieka tlenek węgla wiąże się z hemoglobina 210 razy szybciej niż tlen, blokując jego dopływ do organizmu. Stwarza to poważne zagrożenie dla zdrowia i życia człowieka.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prezentuje film edukacyjny:

[www.msw.gov.pl/portal/pl/2/10333/NIE\\_dla\\_czadu\\_konferencja\\_w\\_MSW.html](http://www.msw.gov.pl/portal/pl/2/10333/NIE_dla_czadu_konferencja_w_MSW.html)